W źródłach żydowskich, jak również na glinianych płytkach bibliotek królewskich zachowało się niewiele informacji o położeniu i warunkach życia Żydów w Babilonie aż do końca II wieku n.e. Skąd dane. a także fakt, ze Żydzi przetrwali do znanych nam czasów jako liczna i samodzielna wspólnota narodowa, świadczą o tym. ze w cesarstwie nowobabilonskim, mimo niewoli, pozwolono im zachować odrębność, wyznawać i praktykować swoja wiarę. Dynastie i władcy zmieniali się, a Żydzi nadal nazywali nowa (z konieczności) ojczyzna Babilonem, choć państwo o tej nazwie dawno przestało istnieć. co więcej, pojęcie Babilonu i diaspory przez całe wieki było dla nich to same, mimo że istniały przecież inne wspólnoty poza macierzystym krajem, na przykład we Włoszech, w Grecji, Afryce Północnej, Egipcie.

Sytuacja wspólnoty babilońskiej zmieniła się pod rządami królów perskich z dynastii Sasanidow. W przeciwieństwie do Partów, którzy nie ingerowali w wewnętrzne struktury społeczne, wierzenia obrzędy swoich poddanych. Sasanidzi zakazali uprawiania podstawowych obrzędów żydowskich. Istnieją także świadectwa o burzeniu synagog.
Wiadomo również, że wspólnota żydowska już pod koniec! wieku miała zwierzchnika uprawnionego do reprezentowania jej wobec władz; przysługiwały mu pewne prawa w sądownictwie, mianowaniu sędziów, zaś z pozycją wysokiego urzędnika królewskiego łączył się obowiązek zbierania podatków dla dworu Partów, a następna Persów. W warunkach zdecentralizowanej władzy feudalnej taki wysoki dostojnik miał spory wpływ na dworze; nosił on tytuł nie patriarchy, jak w Palestynie, ale egzilarchy (w języku aramejskim rogaluta, czyli zwierzchnik diaspory).

Egzilarchowie, którzy dziedziczyli stanowisko z ojca na syna zyskiwali sobie większy szacunek twierdząc, że są w prostej linii pi tomkami króla Dawida. Ich domy urządzone były na wzór domów innych wysokich dostojników w królestwie perskim. Z zapisów wiadomo, że przełożeni uczelni posiadający tytuł rabina wstawali na ich w dok nawet wtedy, gdy egzilarcha był młodszy od wybitnego amoraity W miejscu zamieszkania egzilarchy raz do roku spotykali się uczeń by zgłębiać wiedzę i dyskutować, a w jego domu zakładano zwykłą szkołę wprowadzającą w podstawy Pouczenia (na przykład w Surzf Machozie, Nehardei i Pumbedicie).

W końcu II i na początku III stulecia wielu przedstawicieli wspólnoty babilońskiej wyjeżdżało do szkół w Palestynie, a ci, którzy wracali kultywowali bogatą tradycję duchową. Położyli oni kamień węgielny pod rozbudowę uczelni, które miały przewyższyć swą działalnością szkoły w kraju ojczystym.

Z czasem w Babilonie tak namnożyło się uczelni, że istniały one niemal w każdym większym

środowisku żydowskim, w niektórych nawet po kilka. Podstawą nauczania i dyskusji była Miszna Jehudy ha-Nasi - na tym też fundamencie powstała nowa Gemara, nowa nauka ustna z niezliczonymi rozprawami. Tradycja głosi, że ostateczną redakcję Gemary Babilońskiej przeprowadził Raw Aszi (332-427), przełożony uczelni w Surze. Najprawdopodobniej jednak prace nad tym olbrzymim materiałem trwały nadal, aż do ich zakończenia w V wieku, w czasach prześladowań babilońskiej wspólnoty żydowskiej. Wraz z zakończeniem redakcji Gemary kończy się także działalność amoraitów babilońskich. Od początku VI wieku aż do podbicia tych ziem przez Arabów - uczonych ze szkół talmudycznych w Babilonie nazywano saworaitami (saworaim, od czasownika sawar - wyjaśniać, tłumaczyć, komentować): oni to nadal wyjaśniali uczniom skomplikowane rozprawy talmudyczne Miszny i Gemary.

Talmud Bawli, czyli Talmud Babiloński, podobnie jak Jerozolimski, nie jest kompletny: na sześćdziesiąt trzy traktaty do dwudziestu sześciu nie ma Gemary. Zachowane dysputy są natomiast niezwykle rozbudowane. Ich uczestnicy starali się bowiem uzasadniać poszczególne decyzje halachiczne Miszny, co niejednokrotnie prowadziło do ich zmiany lub podejmowania zupełnie nowych, dyktowanych przez nowe warunki w Babilonie. Istniały także decyzje, które (podejmowano w ogniu dysput prowadzonych tylko dla zdobycia zasług, ponieważ, na przykład, rozprawianie i badanie nauki o dawnej Świątyni w Jerozolimie było dla amoraitów babilońskich rzeczą równie szczytną, jak sam kult i służba, składanie ofiar. Jest to również jeden z powodów, dla którego w Talmudzie Babilońskim istnieje Gemara do traktatów Miszny zajmujących się tym kultem.

Brak rozpraw do pozostałych traktatów Miszny nie świadczy bynajmniej, że w uczelniach babilońskich się o nich nie mówiło albo że ich nie studiowano. Podobnie jak sposób redagowania obu Talmudów był szczególny, można powiedzieć, przeciwny europejskim kryteriom i sposobom porządkowania materiału, tak też i rozpraw nie należy szukać tylko w pozornie odpowiadających im Gemarach. Rozrzucone są w całym zbiorze talmudycznym, toteż w nieoczekiwanych miejscach trafić można .na jakiś sąd czy rozprawę, która łączy się z treścią dysputy zaledwie na zasadzie asocjacji. Interpolacje hagadyczne nie mają miejscami związku z przedmiotem rozprawy, a niekiedy wręcz szkodzą jej właściwemu I rozumieniu. Najczęściej jednak są to prawdziwe pauzy, przerwy przynoszące wytchnienie w poważnych dysputach. Wszystko wydaje się. świadczyć, że podstawową ideą redaktorów było: brać z tradycji ustnej I to, co ma znaczenie dla współczesności, co jest miarodajną decyzją autorytetów, dającą się zastosować w sprawach, które wynikły w życiu ich gminy, w ich czasach. Przesadna kuzuistyka i dialektyczne licytowanie się w tym, kto "przepchnie słonia przez ucho igielne", budziły jednak niezadowolenie wśród amoraitów, a niektórzy opuszczali z tego powodu Babilon i włączali się w działalność uczelni palestyńskich.

Te nie kończące się rozprawy nie zawsze doprowadzały doi ostatecznego wniosku, a niektóre dysputy nie przynosiły decyzji. Tak czy inaczej, wyrabiały one zdolność wnikliwego badania

danej materii prawnej lub tez innej, ocaliły od zapomnienia liczne, ważne i wartościowe przekazy dawnej tradycji, które są oczywistym świadectwem historii, sposobu myślenia oraz życia wspólnot żydowskich nie tylko w Babilonie, lecz także poza jego granicami. Zgodnie z warunkami społeczno-politycznymi, panującymi wówczas w diasporze, amoraici odsunęli w daleką przyszłość oczekiwanie na przyjście Mesjasza, Zbawiciela, przeciwieństwa klasowe starali się zatuszować, a wszystko) po to, by zachować wspólnotę religijną i zarazem narodowościową.
Rozprawy w Talmudzie Babilońskim spisano w języku wschodnioaramejskim, z częstymi wtrętami całych zdań z języka hebrajskiego, a także z dużą ilością słów perskich, greckich i mniejszą - łacińskich. Podobnie jak w Talmudzie Jerozolimskim, nie ma tu interpunkcji, a poszczególne rozdziały rzadko są oznaczane.

Oprócz sześćdziesięciu traktatów, w Talmudzie Babilońskim istnieją jeszcze na wpół hagadyczne traktaty spisane w języku hebrajskim. Te tak zwane Traktaty Małe albo Apokryficzne w wydaniach drukowanych dodaje się zazwyczaj do czwartego porządku (Nezikin). Są to:

1. Awot de Rabbi Natan (Awot rabbiego Natana) - obszerny, narraf cyjno-homiletyczny komentarz do traktatu Awot (Ojcowie).
2. Soferim (Pisarze, uczeni w Piśmie) - przepisy halachiczne dotyczące pisania, przepisywania i tłumaczenia świętych ksiąg.
3. Smachot (Radości) albo inaczej Ewel Rabbati (Wielki traktat o żałobie). Pierwszy tytuł jest właściwie eufemizmem, ponieważ traktat mówi o przepisach związanych z opłakiwaniem i żałobą po śmierci członka rodziny.
4. Kalla (Oblubienica, młoda żona) - przepisy i zasady dotyczące życia w małżeństwie, zwłaszcza młodym.
5. Kalla Rabbati (czyli Wielki traktat Kalla) - cytaty z różnych zbiorów barajt na ten sam temat.
6. Derech Erec Rabba (Wielki traktat o dobrym zachowaniu), jedenaście rozdziałów. Przepisy i zasady o charakterze obyczajowo-moralnym, dotyczące zachowania się w małżeństwie, wśród ludzi, przy stole, podczas rozmowy itp.
7. Derech Erec Zutta (Mały traktat o dobrym zachowaniu), dziesięć rozdziałów. Zasady zachowania się mędrców, ludzi uczonych i w ogóle stosunki między ludźmi, raczej z punktu widzenia etyki niż wiary. Dodaje się do tego traktatu również Rozdział o pokoju (Perek ha-sza-lom), stanowiący kompilację cytatów z ksiąg Starego Testamentu.

W drukowanych wydaniach Talmudu Babilońskiego pojawiają się także małe rozprawy, mniej więcej po sto linijek każda, a ich tytuły same mówią o treści:

1. Gerim (Przybysze - prozelici). Zasady i przepisy dotyczące przejścia na wiarę żydowską.

2. Kuttim - Samarytanie.
3. Awadim - Niewolnicy.
4. Sefer Tora (Księga Pouczenia). Zasady zapisywania zwojów (ksiąg) Pouczenia, czyli Pięcioksięgu Mojżeszowego.
5. Tefilin (Rzemyki modlitewne - filakterie) - zasady wykonywania rzemyków modlitewnych oraz pisania na zwitkach pergaminowych, wsuwanych w skórzane pudełeczka, do których przymocowuje się rzemyki.
6. Cicit (Frędzle) - zasady i przepisy dotyczące obowiązku noszenia pod ubraniem tak zwanych cyces (tallitkatan). Są to czworokątne (kawałki płótna z frędzlami z nici bawełnianych, wiązanymi w węzły - po trzy na każdym rogu.
7. Mezuza (dosłownie: Odrzwia) - przepisy dotyczące zwitków pergaminowych, które przytwierdza się do futryny, i sposób zapisywania wersetów ze Starego Testamentu (z Księgi Powtórzonego Prawa) na takim zwitku.

Po zakończeniu ostatecznej redakcji Talmudu Babilońskiego, którą zwłaszcza w sensie technicznym przeprowadzili saworaici, mniej więcej od VI wieku pracą babilońskich uczelni (Jesziwa) kierowali uczeni, którzy później otrzymali tytuł gaon (hebr.: wybitny, godny, szczególnie uzdolniony). Od czasu podbojów arabskich rabini uzyskali pełną swobodę działania i przez ponad pięć stuleci kontynuowali pracę jako rektorzy akademii w Surze i Pumbedicie. Dzięki nim nauka Talmudu Babilońskiego, wraz z jego miarodajnymi i obowiązującymi i przepisami halachicznymi, szerzyła się we wspólnotach żydowskich - w okresie istnienia kalifatu bagdadzkiego także w krajach islamu zwłaszcza w Egipcie, Afryce Północnej, Persji i Hiszpanii. Tą drogą Talmud Babiloński rozpowszechnił się w diasporze całej Europy. Szczególnie ważną rolę odegrali gaoni w walce z karaimami - sektą I żydowską, która odrzucała całą tradycję powstałą poza Starym Testamentem.

Talmud Babiloński, choć rozpowszechniony wśród Żydów w diasporze, nie mógł nawet w ostatecznej redakcji stać się zbiorem praw, który by sprostał praktycznym potrzebom życia codziennego. Zbytnia obszerność materiału, rozwlekłe dysputy z mnóstwem dygresji narracyjnych wtrącanych w tekst halachiczny, niedostateczna koncentracja na przedmiocie rozpraw oraz liczne i wzajemnie sprzeczne decyzje halachiczne, nie przynoszące czasem ostatecznego i obowiązującego rozwiązania - wszystko to zrodziło potrzebę ściślejszych! objaśnień i komentarzy. Gaoni - wówczas już w kalifacie bagdadzkim - upowszechnili zwyczaj wysyłania pisemnych odpowiedzi na pytania) napływające z różnych gmin w kraju i za granicą, i stworzyli w ten sposób jeszcze szerszą tradycję odpowiedzi (responsa): one własnie stawały się miarodajne w sprawach halachicznych, z wyjątkiem przypadków, w których inną odpowiedź na postawione pytanie można było znaleźć w samym Talmudzie. Odpowiedzi gaonów spisano w średniowieczu w zbiorach zatytułowanych Sifrejszeelot u-teszuwot-Księgi pytań i odpowiedzi.

Autorów tych odpowiedzi nazywano poskim (ci, którzy rozstrzygają, podejmują decyzje).

Talmud Babiloński przepisywano w dużej ilości egzemplarzy! ale niszczenie ich stało się przyczyną tego, że do naszych czasów przetrwało niewiele fragmentarycznych rękopisów, przechowywanych obecnie w różnych bibliotekach uniwersyteckich, a także w Bibliotece Watykańskiej. Jedyny pełny, a przy tym nie cenzurowany rękopis (z roku 1334) zachował się w Monachium {Codex hebraicus nr 95). Sporządzony jest w małym formacie, in folio, na pergaminie; w środku znajduje się Miszna zapisana pismem kwadratowym, a wokół niej Gemara- niejednolitymi i trudno czytelnymi literami.

Wkrótce po wynalezieniu druku zaczęto drukować Talmud Babiloński. Nakładem znanej rodziny drukarzy żydowskich Soncino, których nazwisko pochodzi od miasta włoskiego o tej samej nazwie, ukazał się w roku 1484 traktat Berachot, a następnie inne traktaty (w niektórych jako miejsce wydania występuje Pesaro); w sumie nakładem rodziny Soncino wyszły do roku 1519 dwadzieścia trzy traktaty (zachowało się trzynaście). Pierwsze pełne wydanie Talmudu Babilońskiego pochodzi z drukarni Daniela Bomberga w Wenecji; ukazało się w latach 1520-1523 i liczy 5894 strony in folio (Talmud Jerozolimski zawiera 626 stron in folio, bez komentarzy). Owa editio princeps będzie odtąd stanowić wzór łamania i redakcji graficznej Talmudu Babilońskiego. Do roku 1548 Bomberg jeszcze trzykrotnie powtórzył to wydanie, natomiast wiele jego błędów poprawiono w edycji (1546-1551) również weneckiego drukarza, Justyniana. W XVI wieku Talmud Babiloński ukazał się poza tym w Bazylei, Krakowie (dwa wydania), Lublinie i Amsterdamie. Jedno z najbardziej znanych nowszych wydań wyszło z drukarni rodziny Rommów w Wilnie, w latach 1880-1886. Dopiero niedawno przystąpiono jednak do pracy nad wydaniem krytycznym. W roku 1967 Adin Steinsaltz w Jerozolimie rozpoczął druk pełnej edycji Talmudu z całym aparatem krytycznym, z przekładami fragmentów aramejskich na język hebrajski. Dzieło to jest w toku.

Dodać warto, że również w Jerozolimie zaczęła niedawno wychodzić z druku Encyklopedia talmudyczna, zawierająca współcześnie zredagowany, bogaty materiał tekstowo-krytyczny. W wersji hebrajskiej wydano do roku 1977 piętnaście tomów, a trzy w wersji angielskiej.

Jak wspominaliśmy, Talmud przez całe wieki - poza kręgami żydowskimi - w gruncie rzeczy nie był znany, z nielicznymi, zaszczytnymi wyjątkami uczonych lub teologów, którzy zadali sobie trud, zęby opanować języki hebrajski i aramejski, a przy tym wczuć się (rzadko z poważniejszym skutkiem) w swoisty, osobliwy styl tych ksiąg. Podejmowano też próby przekładu, ale nigdy nie wyszły one poza jeden lub kilka traktatów. Talmud Babiloński, Miszna i jego Gemara nie były jednak tłumaczone aż do XVIII wieku. Pierwszy pełny przekład - na język niemiecki - pojawił się dopiero w końcu XIX wieku. Jego autorem jest urodzony na Litwie

LazarusGoldschmidt (1871-1950). Derbaby-lonische Talmud zaczął wychodzić, nakładem Judischer Verlag, w Berlinie, w roku 1896, a w latach 1929-1936 ukazało się drugie, poprawione wydanie w dwunastu tomach.

Po przekładzie Goldschmidta, który sam wykonał tę olbrzymią, niemal niewiarygodną pracę, długo nie było poważniejszych prób. Dopiero w roku 1933 pojawił się przekład na język angielski. Jest on dziełem grupy tłumaczy pod kierownictwem i redakcją Isidora Epsteina. Ukazał się nakładem "Soncino Press" w Londynie; pierwsze wydanie ukończono w roku 1948, drugie w 1965. Ten sam wydawca zaczął później drukować wersję dwujęzyczną (do roku 1977 wyszło jedenaście traktatów w trzynastu tomach), w nieco mniejszym formacie (re-l print Talmudu Babilońskiego w wydaniu wileńskim, na którym oparte były przekłady). Przekłady te, nie zawsze na tym samym poziomie,! opatrzono duża ilością not, objaśnień, a w komentarzach przytacza się teksty wykreślone w pierwowzorze przez cenzurę; można zatem powiedzieć, iż wydanie to wyposażono w dość dobry aparat krytyczny. Jednakże sam przekład - prawdopodobnie wskutek trudności tłumaczenia z języka aramejskiego i hebrajskiego na angielski albo też wskutek założenia tłumaczy i redaktora, że czytelnik nie będzie mógł zrozumieć dziwnego języka Talmudu - jest raczej interpretacja z wieloma zdaniami dodanymi, które co prawda zapisano w nawiasach. W następstwie tych zabiegów zatracił się osobliwy, z lekka prostacki styl mowy ludu, a wiele "drażliwych" miejsc przetłumaczono "symbolicznie" lub całkiem błędnie, by zadośćuczynić "dobremu gustowi" (chodzi tu przecież o księgę święta, w której nie ma miejsca dla takich słów).

Tak więc pełny Talmud Babiloński istnieje w przekładzie na dwa języki, a Talmud Jerozolimski nadal tylko w przekładzie francuskim.